

XVII Wotrek okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (Mt 13,36-43): Wtedy odprawi? t?umy i wróci? do domu. Tam przyst?pili do Niego uczniowie i prosili Go: «Wyja?nij nam przypowie?? o chwa?cie!» On odpowiedzia?: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Cz?owieczy. Rol? jest ?wiat, dobrym nasieniem s? synowie królestwa, chwastem za? synowie Z?ego. Nieprzyjacielem, który posia? chwast, jest diabe?; ?niwem jest koniec ?wiata, a ?e?cami s? anio?owie.

Jak wi?c zbiera si? chwast i spala ogniem, tak b?dzie przy ko?cu ?wiata. Syn Cz?owieczy po?le anio?ów swoich: ci zbior? z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczaj? si? nieprawo?ci, i wrzuc? ich w piec rozpalony; tam b?dzie p?acz i zgrzytanie z?bów. Wtedy sprawiedliwi ja?nie? b?d? jak s?o?ce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj s?ucha!

«Wyja?nij nam przypowie?? o chwa?cie»

Rev. D. Iñaki BALLBÉ i Turu
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, za pomoc? przypowie?ci o chwa?cie i pszenicy Ko?ció? zaprasza nas do rozwa?ania na temat wspó?istnienia dobra i z?a. Dobra i z?a w naszych sercach, dobra i z?a, które widzimy w innych i które widoczne jest w ?wiecie.

«Wyja?nij nam przypowie??» (Mt 13,36) - prosz? Jezusa jego uczniowie. Tak?e my dzi? mo?emy wi?cej uwagi po?wi?ci? naszej osobistej modlitwie, naszej codziennej relacji z Bogiem. — Panie, mogliby?my rzec, wyja?nij mi, dlaczego nie pog??biam mojego ?ycia wewn?trznego. Wyja?nij mi, jak mog? by? Ci bardziej wierny, jak mog? szuka? Ci? w mojej pracy lub w do?wiadczeniu, którego nie rozumiem i nie chc?. Jak mog? zosta? wykwalifikowanym aposto?em. Tym w?a?nie jest modlitwa, proszeniem Boga o “wyja?nienia”. A jaka jest moja modlitwa? Czy jest szczera?, czy jest nieprzerwana?, czy jest ufna?

Jezus Chrystus zaprasza nas do tego, by mieć oczy zwrócone ku Niebu, naszemu wiecznemu domowi. Przeważnie żyjemy w zwariowanym pościechu i prawie nigdy nie zatrzymujemy się, by pomyśleć, że pewnego dnia, wcześniej czy później - nie wiemy kiedy, będziemy musieli zdać sprawę Bogu z naszego życia, z tego, jak zaowocowały dary, które nam ofiarował. I Pan nam mówi, że na końcu czasów odbędzie się coś niwo. Na niebo mamy zasnąć tutaj na ziemi, dzień po dniu, bez czekania na sytuację, która by może nigdy nie nastąpiła. Mamy bohatercko przeżywać to, co zwyczajne, to wszystko, co z pozoru nie wydaje się niezwykłe ani wieczne. Czy myślicie o wieczności i pomagacie innym też tak myśleć?: paradoksalnie, «wysiła się, by nie umrzeć ten człowiek, który ma umrzeć; i nie wysiła się, by nie grzeszyć ten człowiek, który ma żyć wiecznie» (św. Julian z Toledo).

Zbierzemy to, co zasialiśmy. Trzeba walczyć codziennie o 100%. A kiedy Bóg nas wezwie, abyśmy pokazali mu różne piękne akty wiary, nadziei i miłości. I oby się uobecniły w naszych rzeczach i naszych zwyczajach, które codziennie przeżywane, czynią nas bardziej chrześcijanami, bardziej świętymi i bardziej ludzkimi.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Stara się by nie umrzeć człowiek, który ma umrzeć; i nie stara się, by nie grzeszyć człowiek, który ma żyć wiecznie» (św. Julian z Toledo)
- «Od dnia Chrztu powinniśmy być przygotowani na przyjęcie wszelkich ożywających wiarę w Pana, który nie pozwala, by zło zapuściło w nas korzenie» (Benedykt XVI)
- «Jezus często mówi o "gehennie ognia nieugaszonego", przeznaczonej dla tych, którzy do końca swego życia odrzucają wiarę i nawrócenie; mogą oni stracić w niej zarazem ciało i duszę. Jezus zapowiada surowość, że "pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego Królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony" (Mt 13 41-42). On sam wypowiedział słowa potępienia: "Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny!"

(Mt 25, 41).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1034)